

**Marks, Bogusław / Skorupa,
Agnieszka**

**Polska a Europejska Unia Walutowa - do
przełomu XX i XXI wieku**

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 17, 69-79

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Bogusław Marks *
Agnieszka Skorupa

Polska a Europejska Unia Walutowa - do przełomu XX i XXI wieku.

Wprowadzenie.

Utworzenie europejskiego obszaru walutowego jest jednym z najważniejszych wydarzeń politycznych i ekonomicznych w świecie. Wykracza ono daleko poza fakt pojawienia się nowej wspólnej waluty euro. Zjawisko to ma wiele wymiarów i należy na nie patrzeć jako na:¹

- * uwieńczenie wieloletniego procesu gospodarczej i monetarnej integracji krajów Europy Zachodniej,
- * symbol stabilności makroekonomicznej,
- * powstanie w pełni autentycznego pieniądza, którego wartość wewnętrzna i zewnętrzna określana będzie przez siły rynkowe, a nie przez decyzje administracyjne.

Wprowadzenie wspólnej waluty europejskiej² można więc traktować jako zwieńczenie długiego procesu europejskiej integracji gospodarczej, zapoczątkowanej planem Schumana z 1950 roku i utworzeniem rok później Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Traktat Rzymski z 1957 roku (ustanawiający m in. Europejską Wspólnotę Gospodarczą - EWG), Jednolity Akt Europejski z 1986 roku i zawarty w 1992 roku Traktat z Maastricht to kolejne kamienie milowe na drodze prowadzącej do powstania unii walutowej w Europie.

Idea unii walutowej dojrzewała powoli - od raportu Wernera z 1971 roku i ustanowienia w rok później pierwszego europejskiego „węża” walutowego do raportu Delorsa, zawierającego założenia Unii Gospodarczej i Walutowej (UGW), minęło prawie dwadzieścia lat (patrz tabela nr 1). Przez cały ten czas rozważania natury ekonomicznej były wspierane przez silną ideę polityczną - wizję zjednoczonej Europy, Europy bez granic, w której obywatel jednego kraju czuje się w pozostałych krajach, jak u siebie w domu. Wspólna waluta jest nieodłącznym elementem tej wizji i to niezależnie od modelu zjednoczenia.⁴

Tabela 1. Harmonogram tworzenia unii gospodarczej i walutowej.

1-2.12.1969	W Hadze przywódcy 6 krajów EWG (Belgii, Francji, Holandii, Luksemburga, Niemiec i Włoch) powołują grupę roboczą kierowaną przez premiera Luksemburga Pierre'a Wernera, by zbadać możliwości utworzenia unii gospodarczej i walutowej w ciągu 10 lat
24.04.1972	Po zawieszeniu wymiennalności dolara amerykańskiego na złoto w 1971 r. (zerwanie kotwicy stabilizującej światowy system finansowy), ustalonej w 1944 r. w Bretton Woods, EWG wprowadza system stabilizacji kursów walut krajów członkowskich zwany „węzłem w tunelu” (by zminimalizować niekorzystne dla gospodarki wahania europejskich walut do dolara). Wyznacza on wahania kursów walut wobec USD w granicach +/- 2,25%. Kryzys energetyczny udaremnia ten plan.
1973	Tuż po rozszerzeniu EWG o Wielką Brytanię, Irlandię i Danię doszło do kryzysu naftowego. Zachodni Europejczycy zrozumieli, że jedyną szansą jest pogłębienie integracji.
13.03.1979	Powstaje Europejski System Walutowy (ESW), w którym stabilizacja walut krajów członkowskich EWG odbywa się wobec nowo wykreowanej europejskiej jednostki monetarnej (ECU). Dziś można ją nazwać pierwowzorem euro.
1986	Jednolity Akt Europejski – wprowadza jednolity rynek europejski
1988	Postanowieniem Dwanastki (w 1981r. do EWG przystąpiła Grecja, a w 1986 - Hiszpania i Portugalia w Hanowerze powstaje Komisja ds. Studiów nad UGW pod przewodnictwem późniejszego przewodniczącego Komisji Europejskiej Jacques'a Delorsa.
1989	Komitet Delorsa, powołując się na raport Wernera, proponuje dojście do UGW w 3 etapach: (1) Koordynacja polityki gospodarczej, (2) Koordynacja polityki monetarnej, (3) Wprowadzenie wspólnej waluty i utworzenie Europejskiego Banku Centralnego (EBC). Przywódcy państw EWG wyznaczają 1. 07. 1990 roku jako datę pełnej liberalizacji przepływu kapitału między krajami członkowskimi-początek I etapu UGW.
12.12.1991	Uzgodnienie traktatu z Maastricht. Wprowadza on warunki realizacji UGW i wyznacza fazy i harmonogram realizacji tego celu. Zakłada powołanie wspólnej waluty najwcześniej 1.01.1997, a najpóźniej 1.01.1999 r.
1992	Recesja gospodarcza w Europie oraz silny kryzys walutowy powodują, że z Europejskiego „węza walutowego” wypada brytyjski funt i włoski lir, a banki centralne Hiszpanii, Portugalii i Irlandii muszą poważnie dewaluować swe waluty.
18.05.1993	Duńczycy w drugim referendum (w pierwszym zwyciężyli przeciwnicy ratyfikacji Traktatu z Maastricht) przyjmują postanowienia z Maastricht, ale zastrzegają sobie prawo, by Dania pozostała poza EMU (European Monetary Union).
1993	1 stycznia formalnie zaczyna funkcjonować rynek wewnętrzny UE (towary, usługi, osoby i kapitał mogą przepływać bez żadnych ograniczeń). Ministrowie finansów i szefowie banków centralnych strefy „walutowego węza” poszerzają pasmo wahań walut do +/- 15%. 1 listopada wchodzi w życie Traktat z Maastricht.
1994	Drugi etap UGW. 1 stycznia powstaje Europejski Instytut Walutowy (EIW) we Frankfurcie nad Menem, z którego wyłoni się później Europejski Bank Centralny.
15-16.12.1995	Rada Europejska w Madrycie podejmuje decyzję w sprawie nazwy wspólnej waluty i określa termin wprowadzenia banknotów euro i monet do obiegu na 31 czerwca 2002 r. Opracowano też trzy etapy wprowadzania euro.
1996	Ustalono, że znakiem graficznym euro będzie podwójnie przekreślona litera „e” – dwie równoległe kreski mają symbolizować stabilność nowej waluty.
5.1998	Po burzliwych sporach (zwłaszcza o słabszego lira włoskiego) Komisja Europejska rekomenduje 11 krajów do euro. Poza burtą zostają Grecja, i - z własnej woli - Wielka Brytania, Dania i Szwecja.
5/6.1998	EIW przekształca się w EBC z siedzibą we Frankfurcie nad Menem. Jego prezesem zostaje Wim Duisenberg.
12.1998	EBC ustala podstawowe stopy procentowe Eurolandu na poziomie 3%.
31.12.1998	Komisja Europejska ustala stałe kursy 11 walut do euro.
1.01.1999	Wejście w ostatnią fazę tworzenia UGW. Euro staje się jedynym legalnym środkiem płatniczym, waluty narodowe pozostają w obiegu do stycznia 2002, ale tylko jako wierne odbicie euro.

Źródło: „ Wspólnoty Europejskie” 1999, nr 1(89),s.54.

Kryteria zbieżności gospodarczej.

Decyzje w sprawie rozszerzenia unii gospodarczej i walutowej podejmowane są na podstawie analizy kryteriów prawnych i makroekonomicznych określonych przepisami Traktatu z Maastricht z 1991 roku. Sporządzane corocznie raporty w sprawie konwergencji uwzględniają ocenę zgodności prawa krajowego z wymogami prawa europejskiego oraz analizę stopnia wypełniania następujących tzw. kryteriów zbieżności:⁵

(a) Monetarne:

- * inflacja (maksymalnie 1,5 punktu procentowego powyżej średniej dla trzech państw UE o najniższej inflacji,

- * oprocentowanie długoterminowych instrumentów dłużnych (długoterminowych obligacji rządowych lub innych porównywalnych papierów wartościowych) nie wyższe niż o 2 punkty procentowe od oprocentowania takich instrumentów w trzech krajach o najniższej inflacji.

Z chwilą ustanowienia od 1 stycznia 1999 r. wspólnej waluty i przystąpienia do niej 11 krajów członkowskich, jako punkt odniesienia - w miejsce średniej trzech krajów o najniższej inflacji - w strefie euro zaczął obowiązywać poziom inflacji i stóp procentowych.

- * kurs waluty - obowiązuje co najmniej dwuletnie uczestnictwo w Europejskim Mechanizmie Walutowym - tzw. ERM II. Oznacza to ustalenie centralnego kursu walutowego względem euro i utrzymanie jego wahań rynkowych w granicach +/- 15%. Waluta nie może też być dewaluowana w ciągu ostatnich dwóch lat.

(b) Fiskalne:

- * deficyt budżetowy (maksymalnie 3% PKB),

- * dług publiczny (maksymalnie 60% PKB).

Oprócz powyższych wymienionych pięciu ilościowych kryteriów istnieje także szóste kryterium, którym jest stopień harmonizacji prawa wewnętrznego z prawem UE, a w szczególności warunek niezależności banku centralnego.

W oparciu o powyższe kryteria konwergencji - zgodnie z wymogami art. 109j (1) traktatu z Maastricht - zostały opracowane dwa niezależne raporty na temat poziomu osiągniętej przez państwa członkowskie zbieżności gospodarczej (opublikowane w marcu 1998):

- Raport o Konwergencji 1998 - przygotowany przez Komisję Europejską;
- Raport o Konwergencji - przygotowany przez Europejski Instytut Walutowy.

Ocena spełnienia kryteriów konwergencji przez poszczególne państwa członkowskie była w obu raportach podobna. Najlepsze wyniki osiągnięte

zostały odnośnie do kryterium inflacji i - związanego z nim - kryterium stóp procentowych; wszystkie państwa (z wyjątkiem Grecji) osiągnęły znacznie niższe wskaźniki inflacji i długookresowych stóp procentowych niż założone wartości bazowe. Waluty wszystkich państw UE (z wyjątkiem Szwecji i Wielkiej Brytanii) były objęte Europejskim Mechanizmem Kursowym. Bardzo dobre wyniki osiągnięte zostały również w przypadku kryterium deficytu budżetowego; wszystkie państwa (z wyjątkiem Grecji) osiągnęły wskaźniki deficytu budżetowego nie przekraczające założonej wartości bazowej, a w trzech państwach (Dania, Irlandia, Luksemburg) odnotowano nawet nadwyżkę budżetową. Zdecydowanie najgorsze wyniki osiągnięte zostały w przypadku kryterium długu publicznego. To kryterium formalnie spełniły tylko cztery państwa (Luksemburg, Finlandia, Wielka Brytania i Francja). Zastosowano tu jednak przepis Traktatu z Maastricht mówiący, iż możliwe jest pewne przekroczenie założonej wartości bazowej o ile wskaźnik zadłużenia maleje w wystarczającym stopniu i zbliża się do wartości bazowej w zadowalającym tempie {art. 104c (2b)}. Należy jednak zwrócić uwagę, że wskaźniki długu publicznego trzech państw (Grecji, Włoch i Belgii) przekroczyły wartość bazową blisko lub ponad dwukrotnie.

Wnioski dokonane w oparciu o powyższe oceny były w obu raportach podobne. Zarówno Komisja Europejska, jak i Europejski Instytut Walutowy uznały, że 11 państw członkowskich UE osiągnęło tzw. wysoki poziom trwałej zbieżności gospodarczej i spełniło warunki niezbędne do przyjęcia jednolitej waluty. Państwami tymi były: Belgia, Niemcy, Hiszpania, Francja, Irlandia, Włochy, Luksemburg, Holandia, Austria, Portugalia i Finlandia. Za państwa nie spełniające kryteriów konwergencji uznano Grecję i Szwecję. Natomiast Wielka Brytania i Dania - na mocy Traktatu z Maastricht - zostały objęte derogacją (tzw. opt-out) i nie uczestniczyły w UGW od początku (miały jednak możliwość przystąpienia do UGW w terminie późniejszym).⁶

Komisja Europejska i EBC wydały także kolejną edycję „Raportów o konwergencji 2000”, na podstawie których do strefy euro zakwalifikowana została również Grecja (od 1 stycznia 2001 r.).⁷

Ekonomiczne uwarunkowania członkostwa Polski w UGW: kryteria z Maastricht.

Zgodnie z Traktatem z Maastricht, wszystkie kraje członkowskie UE powinny docelowo wejść w skład unii walutowej (wyjątkiem są jedynie Wielka Brytania i Dania, które zdołały w Traktacie wynegocjować możli-

wość wyboru terminu wejścia). Warunkiem członkostwa w UGW jest spełnienie wszystkich kryteriów zbieżności. Oznacza to, że Polska musi być przygotowana na wejście do strefy euro, a więc zastąpienie złotego wspólną walutą europejską. Uczestnictwo Polski w UGW leży w strategicznym interesie naszego kraju. Oznaczać będzie bowiem pełniejsze włączenie się w struktury gospodarcze UE, a dzięki temu - zdrową i stabilną gospodarkę rynkową cechującą się: niską inflacją, niskimi stopami procentowymi, równowagą budżetową państwa, rozsądnymi rozmiarami długu publicznego. Niska inflacja i niskie stopy procentowe to z kolei niezbędne warunki trwałego wzrostu gospodarczego.⁸

Polska polityka gospodarcza ukierunkowana jest na zbliżenie się do kryteriów Unii Gospodarczej i Walutowej. W roku 2000 odpowiednie parametry określone w Maastricht przedstawiały się dla Polski następująco:

I. Kryteria fiskalne: dług publiczny i deficyt budżetowy.

Na wstępie należy podkreślić, że Polska wówczas nie prowadziła rachunków narodowych w pełni zgodnych z unijnymi. Deklarowano - w stanowisku negocjacyjnym - doprowadzenie do ich pełnej zgodności do końca roku 2002. Poniższe dane dotyczące kryteriów fiskalnych oparte są o szacunkowe wyliczenia Ministerstwa Finansów.

Dług publiczny w Polsce osiągnął poziom spełniający kryteria spójności już w roku 1997. W 2000 r. zadłużenie budżetu państwa - główny składnik długu publicznego - osiągnęło 38,9% PKB (w 1999 r. - 42,8%), a wraz z pozostałymi składnikami sektora finansów publicznych - relacja długu publicznego do PKB kształtowała się na poziomie 40,9%, a więc o 19,1 punktu procentowego poniżej wartości referencyjnej.⁹ Wynika z tego, że Polska spełniała w tym zakresie kryteria zbieżności. Kontrastowało to z sytuacją w kilku krajach UE, które w odniesieniu do kryteriów konwergencji największe problemy miały właśnie ze zmniejszeniem wskaźnika długu publicznego poniżej wartości referencyjnej (60%).¹⁰

W 2000 r. deficyt budżetu państwa wyniósł 2,2%, a deficyt sektora finansów publicznych, liczony zgodnie z wymaganiami rachunków Unii Europejskiej, stanowił (według przewidywanego wykonania) 2,6% PKB. W stosunku do roku 1999 (deficyt 3,2% PKB) zanotowano spadek o 0,6 punktu procentowego i Polska w zakresie tego kryterium po raz pierwszy uzyskała wynik poniżej wartości referencyjnej określonej w Maastricht. Stanowiło to znaczący postęp w stosunku do wyników z początku lat 90., kiedy to deficyt ten - liczony według zasad obowiązujących w UE - szacowano na ponad 7%

PKB. Zgodnie z założeniami „Strategii finansów publicznych i rozwoju gospodarczego, Polska 2001-2010”, w kolejnych latach miała następować dalsza redukcja deficytu, a w 2003 r. planowano osiągnięcie stanu równowagi finansów publicznych.¹¹

II. Kryteria monetarne.

Inflacja (liczona wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych - CPI) w roku 2000 osiągnęła w Polsce poziom 10,1% (średniorocznie) i 8,5% w stosunku grudzień 2000 do grudnia 1999 (spadek w stosunku do roku poprzedniego o 1,3 p.p.), podczas gdy poziom referencyjny według kryteriów z Maastricht pod koniec 2000 r. określić można na poziomie ok. 3,7% (średni poziom inflacji w 2000 r. dla strefy Euro wyniósł 2,2%).

Jak widać, spełnienie tego kryterium będzie trudne dla Polski w krótkim czasie. Zgodnie z założeniami Rady Polityki Pieniężnej określonymi w dokumencie „Średniookresowa strategia polityki pieniężnej”, zakładano osiągnięcie w roku 2003 inflacji poniżej 4%, co miało przybliżyć Polskę do poziomu wymaganego dla przystąpienia do euro.

Stopy procentowe - do końca 1998 r. w Polsce nie funkcjonował instrument finansowy pozwalający na ocenę dostosowania do kryterium stóp procentowych. Notowano jednak stałą tendencję redukcji stopy redyskontowej i lombardowej NBP, co przy zmniejszającym się poziomie ryzyka inwestycyjnego dla Polski miało zasadniczy wpływ na poziom oprocentowania kredytów i instrumentów dłużnych. W maju 1999 r. Ministerstwo Finansów wyemitowało pierwszą w historii III RP serię obligacji 10-letnich o stałym oprocentowaniu, które stanowiły właściwy punkt odniesienia dla tego kryterium. Ich oprocentowanie nominalne wyniosło 6%, a realne (z uwzględnieniem dyskonta przy sprzedaży) ok. 12%. Mając na uwadze poziom stóp procentowych długoterminowych papierów dłużnych w UE wynoszący poniżej 6% (średni poziom w 2000 r. dla 10-letnich obligacji rządowych wyniósł 5,3%), była to wartość wysoka, jednakże kontynuacja restrykcyjnej polityki fiskalnej i monetarnej dawała perspektywę dalszej jej redukcji w latach następnych. Dla przedstawienia pełnego obrazu odnośnie do omawianego kryterium należy dodać, że stopa oprocentowania kredytu lombardowego za rok 2000 wyniosła w Polsce 23%.

Uczestnictwo w ERM II. Polska do momentu przystąpienia do UE nie może uczestniczyć w tym mechanizmie. Polityka kursowa NBP stanowiąca odpowiedź na potrzeby związane z dostosowaniami gospodarczymi i procesem liberalizacji rynku finansowego w Polsce nie przewidywała ogranicze-

nia elastyczności kursu złotego. Mechanizm polegający na zastosowaniu kroczącego kursu centralnego z szerokim pasmem wahań ($\pm 12,5\%$) obowiązujący w roku 1999, został zastąpiony 12 kwietnia 2000 r. kursem płynnym. Miało to na celu m.in. osiągnięcie pełnej równowagi rynkowej kursu złotego przed jego usztywnieniem w związku z prognozowanym na rok 2004 przystąpieniem do Europejskiego Mechanizmu Walutowego ERM II. Będzie to oznaczało konieczność ustalenia centralnego kursu złotego na stałym poziomie w stosunku do euro i ograniczenie pasma możliwych wahań do $\pm 15\%$. W związku z trwającym procesem zmian strukturalnych w gospodarce nie przewidywano jednak wcześniejszego ograniczenia elastyczności kursu złotego.

Nowym elementem w przygotowaniach Polski do przystąpienia do Unii Gospodarczo-Walutowej miało być przyjęcie przez Radę Ministrów w 2001 r. - zainicjowanego przez Komisję Europejską - „Przedakcesyjnego Programu Gospodarczego” (PEP). Jednym z celów Programu było przygotowanie Polski do przystąpienia do UGW, tak, by mogła ona partycypować w unijnym procesie koordynacji polityki gospodarczej. Kolejny krok przygotowujący gospodarkę polską do funkcjonowania w nowych warunkach stanowiło wprowadzenie na ścieżkę legislacyjną „Ustawy o skutkach wprowadzenia w niektórych państwach członkowskich Unii Europejskiej wspólnej waluty euro”.

W maju 2001 r. NBP rozpoczął kampanię informacyjną wśród społeczeństwa na temat wprowadzenia euro, wycofywania walut narodowych krajów strefy euro i innych skutków tych działań. Kampania taka została zapisana jako nowe zadanie w Narodowym Programie Przygotowania do Członkostwa w UE 2001 (NPPC).¹²

III. Wymogi co do rozwiązań instytucjonalnych i prawnych.¹³

Koordynacja polityki gospodarczej.

W ramach koordynacji polityki gospodarczej Polska, współpracując z Komisją Europejską, przygotowała dokument Wspólna Ocena Średniookresowych Priorytetów Polityki Gospodarczej (ang. Joint Assessment of Medium - Term Economic Priorities), wypełniając jednocześnie jeden z priorytetów NPPC oraz Partnerstwa dla Członkostwa. Zgodnie z intencją Unii Europejskiej, kolejnym etapem uczestnictwa Polski w przewidzianych przez UE mechanizmach koordynacji polityki gospodarczej było wprowadzenie procedury przeglądu i nadzoru finansów publicznych. Miało to na celu przygotowanie Polski do opracowywania raportów zbieżności na wzór

tych, jakie były przedstawiane Komisji Europejskiej przez państwa członkowskie nie należące do strefy euro.

Niezależność banku centralnego.

Członkostwo Polski w UE oznacza uczestnictwo - z dniem akcesji - Narodowego Banku Polskiego w Europejskim Systemie Banków Centralnych (ESBC). W związku z tym przepisy regulujące funkcjonowanie NBP powinny zostać zharmonizowane z Traktatem WE oraz ze statutem Europejskiego Banku Centralnego i ESBC jeszcze w okresie przed członkowskim (zwłaszcza w kwestii niezależności banku centralnego).

Acquis communautaire dotyczące tej problematyki w przeważającej mierze zostało już wprowadzone do polskiego prawa. Zagwarantowany został wysoki poziom niezależności NBP dzięki Konstytucji RP (z 2 kwietnia 1997 r.) i ustawie o NBP (z 29 sierpnia 1997 r.). Przewidują one m.in., że:¹⁴

* NBP przysługuje wyłączne prawo emisji pieniądza oraz ustalania i realizowania polityki pieniężnej,

* coroczne formułowanie założeń polityki pieniężnej znajduje się w kompetencji specjalnego organu NBP - Rady Polityki Pieniężnej,

* prezes NBP jest powoływany przez Sejm na wniosek Prezydenta na 6 lat i może zostać odwołany jedynie w wyjątkowych okolicznościach,

* deficyt budżetowy nie może być pokrywany poprzez zaciąganie zobowiązań w banku centralnym.

Potencjalne korzyści z członkostwa Polski w Unii Gospodarczej i Walutowej.

Przystąpienie do strefy euro będzie korzystne dla Polski z trzech podstawowych powodów¹⁵:

1) wzmocni się zaufanie do prowadzonej przez Polskę polityki makroekonomicznej, co zwiększy jej skuteczność. W następstwie tego wzrośnie skłonność do oszczędzania i inwestowania (także ze strony kapitału zagranicznego).

2) w konsekwencji dokonanych reform strukturalnych - prowadzących m.in. do uelastycznienia rynku kapitału i pracy, które stanowią niezbędny warunek przystąpienia do strefy euro - powstaną przesłanki do przyspieszenia wzrostu gospodarczego.

3) zacieśnieniu ulegną związki ekonomiczne Polski z pozostałymi krajami UE i rozszerzy się zakres włączenia polskiej gospodarki w międzynarodowy

podział pracy, wykształcony w ramach UE.

Pełne uczestnictwo w UGW i wprowadzenie jednolitej waluty euro w Polsce przyniesie ze sobą również szereg konkretnych korzyści gospodarczych, w tym m.in.:

- * wyeliminowanie niepewności co do wahań kursów (tzw. ryzyka kursowego),
- * likwidację kosztów transakcyjnych,
- * większą przejrzystość i porównywalność cen,
- * optymalną alokację kapitału.

Najważniejszą z powyższych korzyści wydaje się być wyeliminowanie niepewności co do wahań kursów, która istnieje zawsze dopóty, dopóki na danym obszarze funkcjonuje wiele walut. W strefie euro, do której włączona zostanie także Polska, takiego ryzyka nie ma. Eliminacja ryzyka kursowego wewnątrz strefy euro zapewni większą swobodę i dynamikę prowadzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza handlu (podmioty gospodarcze nie będą bowiem musiały ponosić kosztów zabezpieczania przed ryzykiem czy ubezpieczania kontraktów na wypadek niekorzystnej zmiany kursu). Jest to istotne zwłaszcza dla polskich przedsiębiorstw, gdyż większość z nich ma problemy ze skutecznym zabezpieczeniem się przed ryzykiem kursowym.

Kolejną korzyścią z wprowadzenia jednolitej waluty będzie likwidacja kosztów transakcyjnych przy wymianie jednej waluty na drugą, gdyż waluty narodowe państw UGW - po zastąpieniu ich jednolitą walutą euro - stracą status prawnego środka płatniczego i przestaną istnieć (pozostaną więc tylko koszty transakcyjne związane z transakcjami pomiędzy euro i walutami spoza UGW). Eliminacja kosztów transakcyjnych oznaczać będzie dla podmiotów gospodarczych (zwłaszcza importerów i eksporterów) zmniejszenie wolumenu całkowitych kosztów ich działania, jednocześnie jednak dla banków czy kantorów będzie to oznaczać spadek dochodów z tytułu prowizji za wymianę walut. Szacowano, że średni europejski bank straci po wprowadzeniu euro ok. 70% wcześniejszych dochodów z tego tytułu. Przewaga korzyści nad stratami jest jednak - w ujęciu ogólnym - oczywista i bezdyskusyjna.

Wprowadzenie jednolitej waluty zapewni ponadto przejrzystość i porównywalność cen, co może z czasem doprowadzić do ich wyrównywania się (należy jednak pamiętać o przyczynach utrzymujących się rozbieżności cenowych na podobne produkty w poszczególnych państwach członkowskich UE, jak na przykład: koszty produkcji i transportu, preferencje konsumentów, etc). Przejrzystość i porównywalność cen powinna się też przyczynić do

poprawy konkurencyjności na wspólnym rynku. Stworzy to niewątpliwie szansę dla najlepszych i najbardziej efektywnych podmiotów gospodarczych, zaś dla przedsiębiorstw niekonkurencyjnych przyniesie ryzyko wyparcia z rynku. Zaostrzenie konkurencji przyczyni się więc do podniesienia wydajności gospodarczej, polepszenia jakości towarów, itd. Może też prowadzić do rozszerzenia specjalizacji produkcji.

Związana z wprowadzeniem euro przejrzystość i porównywalność cen, która spowoduje zaostrzenie konkurencji na Jednolitym Rynku, będzie mieć także wpływ na polski sektor bankowy. Zwiększona konkurencja w strefie euro może bowiem doprowadzić do stopniowego wypierania z niej mniej efektywnych banków, przez co będą one zmuszone do poszukiwania dla siebie innych rynków, m.in. sąsiadujących ze strefą euro. Ponadto, w obliczu przyszłej konkurencji na Jednolitym Rynku, polskie banki będą musiały oferować klientom szeroki wachlarz produktów i instrumentów nominowanych w euro. Z jednej strony, do pełnego otwarcia polskiego sektora bankowego na konkurencję zagraniczną pozostało jeszcze kilka lat, które można wykorzystać na odpowiednio wczesne przygotowanie się do nowej sytuacji, co może w przyszłości przynieść bankom szereg korzyści, jak np.: , rozłożenie kosztów w czasie, poprawę wizerunku banku w oczach klientów, itp. Z drugiej jednak strony, już wówczas występowała pewna presja konkurencyjna - z uwagi na wysoki udział kapitału zagranicznego w kapitale i aktywach polskiego sektora bankowego. Panowała opinia, że banki z udziałem - zwłaszcza większościowym - kapitału zagranicznego (który pochodzi głównie ze strefy euro) w naturalny sposób dążyć będą do upowszechniania euro w obrocie gospodarczym w Polsce.

Wprowadzenie jednolitej waluty pozwoli inwestorom (zarówno instytucjonalnym, jak i indywidualnym) na optymalną alokację kapitału. Spowoduje to bowiem niewątpliwie ruch w kierunku stworzenia bardziej zintegrowanego rynku kapitałowego w UE. W rezultacie inwestorzy europejscy, którzy do tej pory - z uwagi na ryzyko kursowe - byli w większości ograniczeni do inwestowania na rynkach krajowych, zyskają znacznie większe możliwości poszukiwania nowych inwestycji i bardziej optymalnej alokacji kapitału w całej strefie euro. Przedsiębiorstwa natomiast zyskają większe możliwości rozwoju dzięki pojawieniu się nowych potencjalnych źródeł pozyskiwania funduszy i podnoszenia kapitałów (z innych państw członkowskich).¹⁶

Należy także zauważyć, że korzyścią samą w sobie jest przynależność do ugrupowania o tak wielkim potencjale gospodarczym jak UE, która - obok USA i Japonii - zalicza się do największych potęg gospodarczych świata. Po-

zostawanie poza takim ugrupowaniem skazuje państwo na marginalizację gospodarczą (zwłaszcza w warunkach postępującej globalizacji gospodarczej). Ponadto potencjał gospodarczy UE sprawia, że euro niewątpliwie jest - obok dolara i jena - jedną z najważniejszych walut międzynarodowych (transakcyjnych, inwestycyjnych i rezerwowych). Wszystko to doprowadzić powinno do znaczącego wzrostu konkurencyjności UE, tak wewnętrznej (w ramach jednolitego rynku), jak i zewnętrznej (na rynkach międzynarodowych). Częścią tej potęgi gospodarczej będzie również i Polska.

Zagrożenia związane z wprowadzeniem euro.

Na zakończenie należy wspomnieć także o potencjalnych zagrożeniach związanych z wprowadzeniem euro. Za jedno z największych zagrożeń dla strefy euro uznaje się tzw. wstrząsy asymetryczne (assymmetric shocks), które mogą wystąpić w niektórych państwach członkowskich z uwagi na fakt, iż jednolita polityka pieniężna w strefie euro (prowadzona przez EBC) niekoniecznie będzie odpowiadać w jednakowym stopniu wszystkim państwom wchodzącym w skład strefy euro, a nawet może prowadzić do ożywienia gospodarczego w jednych państwach (czy regionach), a w innych powodować w tym samym czasie stagnację czy wręcz recesję gospodarczą. Co więcej, państwa te mają ograniczoną możliwość przeciwdziałania takiej sytuacji, gdyż - przynależąc do ugrupowania o jednolitej walucie - tracą podstawowy instrument, jakim jest polityka kursu walutowego (m.in. dla stymulowania konkurencyjności eksportu). Istnieją jednak inne instrumenty kształtowania sytuacji gospodarczej państwa i przeciwdziałania zjawiskom „Bank i Kredyt” 07-08.1999, s. 41 i n.

¹⁸ K. Szeląg, op.cit.

¹⁹ M. A. Krasoń, op.cit.

* *dr, Katedra Ekonomii UŁ*